



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 16 października 2020 r.

Pozycja 311

POSTANOWIENIE

z dnia 16 lipca 2020 r.

Sygn. akt Ts 163/18

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Krystyna Pawłowicz – przewodniczący
Stanisław Piotrowicz – sprawozdawca
Jakub Stelina,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 4 lutego 2020 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 28 (z art. 176 ust. 1 Konstytucji).

W dalszej kolejności Trybunał wyjaśnił, że skarżący za „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji – w związku z którą wystąpił ze skargą konstytucyjną – uznał kwestię, czy miał on status pokrzywdzonego w postępowaniu, które zapoczątkował pismem z 29 lipca 2017 r., zawiadamiającym o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. października 2018 r. (data nadania), M.J. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność:

a) art. 425 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904; dalej: k.p.k.) z zakresie, w jakim uznaje on, że orzeczeniem sądu pierwszej instancji jest postanowienie oskarżyciela publicznego,

b) art. 426 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim sąd rozpoznający po raz pierwszy środek odwoławczy od orzeczenia oskarżyciela publicznego jest sądem odwoławczym drugiej instancji

z art. 10 ust. 2, art. 10 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 45 w związku z art. 10 ust. 2, art. 176 ust. 1 w związku z art. 2, art. 176 w związku z art. 10 ust. 2, art. 176 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2, art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

2. Postanowieniem z 4 lutego 2020 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał wyjaśnił, że z analizy treści pism procesowych

skarżącego wynika, że stawia on przede wszystkim zarzut, iż zaskarżone przepisy są niezgodne z prawem do właściwego sądu (z art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz prawem do dwuinstancyjnej procedury sądowej

W związku z powyższym Trybunał wskazał, że żaden z zakwestionowanych przez skarżącego przepisów nie był podstawą orzekania w tak określonym przedmiocie. Trybunał uznał, że zarzuty postawione w skardze konstytucyjnej nie dotyczą tej „sprawy”, a postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z 19 września 2018 r. (sygn. akt [...]), wskazane jako ostateczne rozstrzygnięcie w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie odnosi się do przesłanek uznania skarżącego za pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. W konkluzji Trybunał wskazał, że skarżący nie powiązał zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji z zastrzeżeniami dotyczącymi procesu zażaleniowego w postępowaniu karnym, lecz z oceną, czy spełnia on przesłanki uznania go za pokrzywdzonego w tym procesie.

Niezależnie od powyższego Trybunał wyjaśnił, że wskazane przez skarżącego wzorce kontroli, tj. art. 176 ust. 1 i art. 45 Konstytucji, są nieadekwatnymi wzorcami kontroli. Trybunał podkreślił, że orzeczenia zapadłe w jego sprawie nie dotyczyły ani przypisania mu odpowiedzialności karnej, ani nie rozstrzygały o jego prawach (cywilnych, administracyjnych). Trybunał odwołał się przy tym do wyroku z 12 maja 2003 r. (sygn. SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38), w którym wskazano m.in., że interes prawny skarżącego do doprowadzenia sprawy karnej do merytorycznego rozstrzygnięcia „nie [jest] tożsam[y] z [jego] konstytucyjnym prawem do wymiaru sprawiedliwości, w ramach którego konieczne jest zachowanie dwuinstancyjności”. W orzeczeniu tym wyjaśniono również, że „postępowanie sądowe jest bowiem postępowaniem «w sprawie» karnej dotyczącej sprawcy przestępstwa na szkodę [skarżącego] i tylko refleksowo sprawa ta może być uznana za «sprawę» [skarżącego] w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dlatego prawo [skarżącego] do sądu – na tle konkretnej sprawy karnej, gdzie występuje [w swoim przekonaniu] jako pokrzywdzon[y] – nie obejmuje sobą prawa do dwuinstancyjności postępowania”.

Trybunał uznał również, że zarzut dotyczący niekonstytucyjności art. 425 § 1 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny, ponieważ w sprawie skarżącego zrealizowano jego prawo odwołania się do sądu. Wyjaśnił ponadto, że art. 10 ust. 1 Konstytucji ma charakter *stricte* ustrojowy i nie stanowi źródła praw lub wolności jednostki w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji.

3. W zażaleniu z 24 lutego 2020 r. (data nadania) na powyższe postanowienie skarżący zarzucił, że jest ono chybione, ponieważ „przedmiotem zaskarżenia przez stronę norm prawnych jest okoliczność iż w postępowaniu o ustalenie zakresu praw i wolności strony, na podstawie zaskarżonych przepisów, orzekał jako sąd I instancji organ który nie jest niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem w rozumieniu [a]rt. 45 ust. 1 Konstytucji”. Wyjaśnił, że organy ścigania odmówiły mu uznania, iż ma on określone w ustawie prawa w postępowaniu, i to stanowi „sprawę” w rozumieniu art. 45 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p. TK), skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym. Bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdzono istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

3. W postanowieniu z 4 lutego 2020 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu łącznie na podstawie czterech przesłanek. Skarżący w zażaleniu odniósł się natomiast wyłącznie do jednej z nich, która dotyczyła nieadekwatności wskazanych przez niego wzorców kontroli (art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p. TK). Okoliczność ta skutkuje tym, że skarżący nie podważył wydanego w sprawie rozstrzygnięcia w przedmiocie niedopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej. Trybunał jest związany granicami zażalenia i nie dokonuje samodzielnej kontroli kwestionowanego postanowienia (zob. postanowienie TK z 1 października 2015 r., sygn. Ts 154/13, OTK ZU nr 5/B/2015, poz. 434). Trybunał nie mógł uwzględnić wniesionego zażalenia, ponieważ skarżący nie zakwestionował pozostałych trzech podstaw odmowy.

Abstrahując od powyższego Trybunał stwierdza, że w zakwestionowanym postanowieniu prawidłowo uznano, że skarżący wiąże brak możliwości skorzystania z środków odwoławczych z faktem, iż nie przysługuje mu w postępowaniu status pokrzywdzonego. Skarżący w piśmie procesowym z 6 listopada 2019 r. (s. 6), na co słusznie zwrócono uwagę w zaskarżonym postanowieniu, sprecyzował że „sprawą”, w związku z którą wnosi skargę konstytucyjną, jest postępowanie mające na celu orzeczenie, czy jest pokrzywdzonym w świetle przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (obecnie: Dz. U. z 2020 r. poz. 30, ze zm.). Zakwestionowane przez skarżącego przepisy nie regulują tymczasem powyższej kwestii. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z 19 września 2018 r. (sygn. akt [...]), wskazane jako ostateczne rozstrzygnięcie w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie odnosi się do przesłanek uznania skarżącego za pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Dlatego Trybunał słusznie uznał, że żaden z zakwestionowanych przepisów nie był podstawą orzekania w tak określonym przedmiocie zaskarżenia. Zasadnie tym samym uznano, że skarżący nie powiązał zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji z zastrzeżeniami dotyczącymi procesu zażaleniowego w postępowaniu karnym, lecz z oceną, czy spełnia przesłanki do uznania go za pokrzywdzonego w tym procesie. Skoro skarżący nie podważył tej podstawy odmowy nadania jego skardze konstytucyjnej dalszego biegu, to podniesione przez niego w zażaleniu argumenty pozbawione są doniosłości.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił zażalenia.